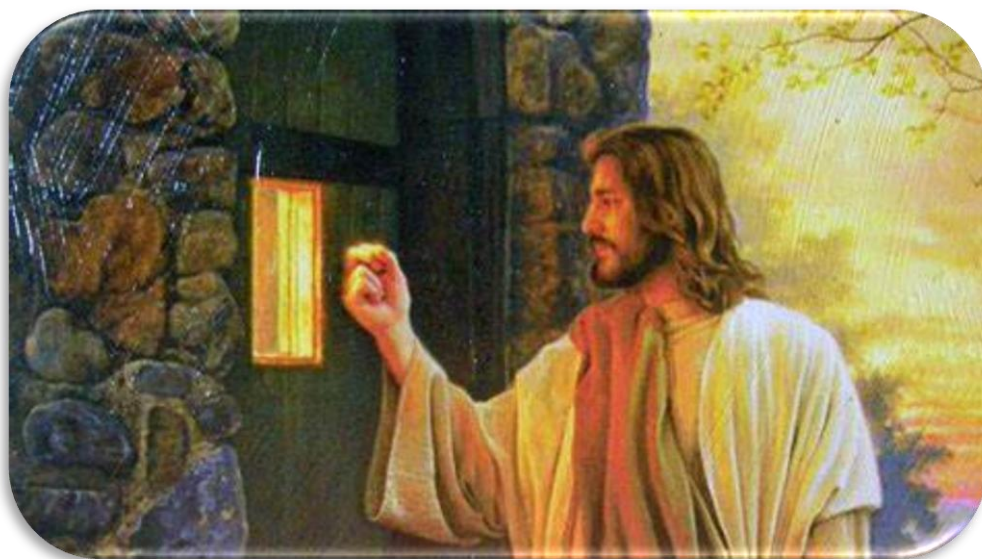


XXI Niedziela Zwykła

Rok C



Całemu światu głoscie Ewangelię Ps 117 (116)

Słowa Ewangelii wg św. Łukasza

Jezus przemierzał miasta i wsie, nauczając i odbywając swą podróż do Jerozolimy. Raz ktoś Go zapytał: "Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?" On rzekł do nich: "Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie zdołają. Skoro Pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas, stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: „Panie, otwórz nam!”, lecz On wam odpowie: „Nie wiem, skąd jesteście”. Wtedy zaczniecie mówić: „Przecież jadalśmy i piliśmy z Tobą, i na ulicach naszych nauczałeś”. Lecz On rzecze: „Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy, którzy dopuszczacie się niesprawiedliwości!” Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w królestwie Bożym. Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi".
(Łk 13, 22-30)

ROZWAŻANIE

Jezus kontynuuje wędrówkę do Jerozolimy. Tak jak wcześniej, towarzyszą Mu tłumy (14,25) i nadal naucza o uczniostwie. Kolejna część koncentruje się na przypowieściach i wydarzeniach, w których istotną rolę odgrywają posiłki będące dla Jezusa punktem wyjścia do nauczania o ucztach w królestwie Boga. Podczas uczt, o której mówi Jezus, także obserwujemy odwrócenie porządku, gdyż ci, którzy są uważani za „ostatnich” będą na niej „pierwszymi” (13,29-30; 14,10-11.13.21).

Idąc, wstępuje do **miast i wsi** nauczając. **Ktoś Go** pyta: **Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?** Inni będą zadawać później podobne pytanie – „*Któż więc może być zbawiony?*” (18,26). Jezus jest także podobnie pytany dwa razy o „życie wieczne” (10,25; 18,18). Wszystkie te pytania dotyczą życia „w wieku przyszłym” (18,30). Jezus nie podaje liczb ani procentów, niemniej pośrednio kontrastuje „nielicznych” z zadaniem Mu pytania z **wieloma**, którzy **będą chcieli wejść**, aby się zbawić, ale im się to nie uda. Słowa Jezusa to ostrzeżenie skierowane do „wielkich” tłumów, którzy podążają za Nim. Ich echo widzimy także w przypowieści o „wielu” gościach zaproszonych na ucztę (14,16), z których żaden jej w rzeczywistości nie skosztuje (14,24). Jezus posługuje się obrazem **wchodzenia przez ciasne drzwi**. Trzeba się w takiej sytuacji **usilnie starać**, żeby się to udało. Paweł używa tego samego greckiego czasownika, gdy pisze do Tymoteusza: „*Walcz w dobrych zawodach o wiarę*” (1Tm 6,12). Wielu **nie zdoła** tego uczynić. A zatem mimo powszechnej zbawczej woli Boga (1 Tm 2,14) nie powinniśmy uważać zbawienia za rzecz oczywistą! Jezus rozwija ten obraz: ciasne **drzwi** są teraz zamknięte od wewnątrz przez **pana domu** (14,21). Ci którzy stoją **na dworze, kołatają**, próbując dostać się do środka, i mówią: **Panie, otwórz nam!** Po raz kolejny bliskie sąsiedztwo tytułu „Panie” (*kyrios*) w narracji Łukasza (13,23) i zaraz potem w przypowieści Jezusa podpowiada, że to właśnie Jezus jest Panem domu. Tę interpretację potwierdza błagalna prośba osób chcących wejść do środka: **Przecież jadaliśmy i piliśmy z Tobą, i na ulicach naszych nauczałeś** – te słowa opisują dokładnie to, co robi Jezus (11,37; 13,22). Ludzie próbujący dostać się do środka spotykają się dwukrotnie z odmową wyrażoną słowami: **nie wiem, skąd jesteście**. Znają Jezusa, ale nie przyznali się do Niego i wyparli się Go; teraz On ich się wyprze (12,8-9). **Odstąpcie ode Mnie wszyscy, którzy dopuszczacie się niesprawiedliwości!** W słowach Jezusa słychać echo słów

psalmisty: „*Odstąpcie ode mnie wszyscy, którzy zło czynicie*” (Ps 6,9). Teraz za późno na kołatanie (11,10). Złoczyńcy nie wykorzystali swojej szansy na to, by się nawrócić (13,1-9). Dla wykluczonych z królestwa pozostaną jedynie **płacz i zgrzytanie zębów** (zob. Ps 112,10) – łączący dwie reakcje obraz często występujący w Ewangelii Mateusza i powiązany z ciemnością i z palącym żarem piekła (Mt 8,12; 13,42.50; 22,13; 25,30). Ci natomiast, którzy będą zbawieni, wejdą do **królestwa Bożego** wraz z patriarchami **Abrahamem, Izaakiem, Jakubem** oraz ze **wszystkimi prorokami**. Przyjdą ze **wschodu i zachodu, z północy i południa**, a wymienione cztery strony świata są nawiązaniem do odbudowy Izraela (Iz43,5-6), bardziej szczegółowo zaś do ponownego zjednoczenia Samarytan i Żydów, potomków północnego królestwa „Efraima” i południowego królestwa „Judy”, zebranych „z czterech stron świata” (Iz 11,12-13). Odczytywane na innym poziomie słowa te mówią o włączeniu do królestwa Bożego również nie – Żydów (zob. Iz49,6). W **Królestwie** wszyscy **siądą za stołem** (12,37) i będą uczestniczyć w uczcie, którą zapowiadały już wcześniejsze sceny posiłku u Łukasza (9,17) wyjaśnione przez Jezusa w przypowieści o sługach czekających na powrót pana (12,35-38). Odpowiadając zatem na pytanie o zbawionych (13,23), Jezus mówi, kto się dostanie, a kto nie dostanie na ucztę w królestwie.

Na uczcie znajdą się **ostatni** (gr. *eschatos*), **którzy będą pierwszymi** (gr. *protos*), oraz **pierwsi, którzy będą ostatnimi**. I tak na przykład, do życia wiecznego w królestwie wejdą niektórzy nie – żydzi, natomiast niektórzy w Izraelu okażą się niegodni wejścia (Dz 13,46-48). Ta prawda o odwróconym porządku zostanie rozwinięta w dwóch przypowieściach, które pojawią się za chwilę i w których Jezus skontrastuje ze sobą przywódców Izraela i ludzi ubogich (14,13.21). W pierwszej z nich osoba, która uda się na „najniższe” , czyli ostatnie (gr. *eschatos*) miejsce przy stole, zostanie zaproszona na wyższe miejsce, natomiast ten, kto usiadł na honorowym miejscu, zostanie odesłany na „najniższe” (to znaczy ostatnie) miejsce (14,9-10) nawet jej nie skosztuje (14,24).

Wasz brat Franciszek